

Sygn. akt IV KK 383/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2020 r.,
sprawy A. S.
skazanego z art. 180 a k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 25 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 25 listopada 2020 r., sygn. akt II K (...), uznał A. S. za winnego tego, że w dniu 31 stycznia 2019 r. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy, nie stosując się w ten sposób do decyzji Prezydenta miasta R. z dnia 15 czerwca 2016 r. nr SK. (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. B., tj. przestępstwa z art. 180a k.k. i za to wymierzył mu karę 5 m-cy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 1a pkt 1 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, który podniósł w niej zarzuty obrazy prawa materialnego, naruszenia norm procesowych, błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Z tym orzeczeniem nie zgodził się obrońca oskarżonego, który wniósł kasację, podnosząc w niej następujące zarzuty:

1. rażącą i mającą istotny wpływ na treść wyroku obrazę prawa materialnego:

1. art. 30 k.k. w zw. z art. 180a k.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez ich bezzasadne niezastosowanie i wyrażenie błędnego poglądu, że A. S. swoim zachowaniem miał wyczerpać znamiona czynu stypizowanego w art. 180a k.k. i nie pozostawał w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności;
2. art. 28 k.k. w zw. z art. 180a k.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez ich bezzasadne niezastosowanie i wyrażenie błędnego poglądu, że A. S. swoim zachowaniem miał wyczerpać znamiona czynu stypizowanego w art. 180a k.k. i nie postawał w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego;
3. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia, naruszenie przepisów prawa procesowego:
 1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. § § 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy w G. prawidłowej oraz wszechstronnej kontroli odwoławczej, pominięciu rzetelnej i kompleksowej analizy całości zebranego materiału dowodowego i wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów,

2. art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 1 i 2 k.p.k. przez ich niezastosowanie polegające na bezzasadnym przyjęciu, że opinia biegłego spełnia warunek wydania jej z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, A2f
3. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej skazanemu.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego z uwagi na oczywistą niesłuszność skazania, a względnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 28 lutego 2020 roku, sygn. akt VI Ka (...) i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 25 listopada 2019 roku, sygn. akt II K (...) oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A. S. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a sformułowane w niej zarzuty należało uznać za całkowicie chybione.

Na wstępie trzeba zauważyć, że sąd odwoławczy prawidłowo poddał kontroli zarzuty apelacji obrońcy oraz ustosunkował się do nich w części motywacyjnej swego rozstrzygnięcia. Wszystkie dowody przeprowadzone w toku postępowania i okoliczności ujawnione przez Sąd I Instancji, zostały przeanalizowane i ocenione oraz skontrolowane z punktu widzenia podniesionych zarzutów apelacyjnych. Na tej podstawie uznano, że w wyniku postępowania przed Sądem I instancji dokonano trafnych ustaleń faktycznych, przedstawiając argumenty zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego. Stanowisko wyrażone w tej mierze przez sąd odwoławczy nie zostało skutecznie zakwestionowane, a te elementy skargi kasacyjnej, w których kontestuje się ustalenia dotyczące świadomości skazanego, nie spełniają wymagania ustawowego ograniczającego zakres zaskarżenia do rażących naruszeń prawa, z wyłączeniem kwestii należących do sfery faktów.

Nie doszło też do naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego wymienionych przez autora kasacji.

Odnosnie zarzutu zawartego w pkt. 1 a kasacji stwierdzić należy, że Sąd II instancji – w związku z linią obrony ówczesnie oskarżonego – rozważał możliwość wystąpienia w niniejszej sprawie błędu co do bezprawności i słusznie doszedł do wniosku, że skazany nie pozostawał w usprawiedliwionej (a właściwie – jakiegokolwiek) nieświadomości bezprawności swojego zachowania. Po pierwsze, Sąd wskazał, że przepis art. 180 a k.k. był właściwie promulgowany oraz nie było żadnych trudności z jego zaznajomieniem, a ponadto znajduje się on w kodeksie karnym od kilku lat, zaś świadomość istnienia tego przepisu w społeczeństwie jest znaczna. Co jednak równie ważne, nawet w świetle wyjaśnień oskarżonego jest niesporne, że miał on wystarczającą świadomość tego, iż jego zachowanie jest objęte zakazem prawnym (choćby świadomość, że stanowi ono wykroczenie), co w sposób zupełnie oczywisty wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego. Zarówno praktyka stosowania prawa, jak i doktryna, są całkowicie zgodne co do tego, że wyobrażenie (świadomość) zakazu prawnego w jego najogólniejszym sensie, nie zaś tylko w rozumieniu wypełnienia znamion przestępstwa (w tym wypadku art. 180a k.k.), jest jedną z „pozytywnych” przesłanek wypełnienia znamion podmiotowych przestępstwa. Byłoby tak nawet wtedy, gdyby w świadomości skazanego istniało wyobrażenie jakiegokolwiek zakazu o tej lub podobnej treści, wynikającego z innych gałęzi prawa, niż prawo represyjne.

Wskazać przy tym należy, że nie można przyjąć istnienia błędu w rozumieniu art. 30 k.k., nawet jeżeli sprawca wprawdzie nie wie dokładnie, że jego czyn jest przestępstwem, ale zdaje sobie sprawę z tego, że czyn ten jest zabroniony przez jakąś gałąź prawa, a więc z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego jest czynem bezprawnym. Taka różnica w poglądach między sprawcą, a ustawodawcą (co do tego, że czyn w wypełnia znamiona przestępstwa, a nie wykroczenia), nie ma wpływu na winę sprawcy i w konsekwencji nie ma wpływu na jego odpowiedzialność karną. W istocie bowiem A. S. uświadamiał sobie bezprawność swojego czynu, a jedynie zakładał, że jego zachowanie stanowi „tylko” wykroczenie. W realiach niniejszej sprawy

prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi zatem do wniosku, że oskarżony nie działał nieumyślnie i rozpoznał bezprawność swojego czynu.

Odnosnie zarzutu powołanego w pkt. 1 b. kasacji, po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, w uzasadnieniu Sąd odwoławczy trafnie zaznaczył, że Sąd I Instancji prawidłowo ustalił, iż nie pozostawał on w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego i był świadomy konsekwencji, jakie wynikały dla niego z decyzji Prezydenta Miasta R. z dnia 15 czerwca 2016 r. w przedmiocie cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami kat. B.

Z akt sprawy wynika, że oskarżony osobiście odebrał powyższą decyzję administracyjną, której treść nie jest niejasna, bądź wadliwa (w sensie wymogów prawnych stawianych tego typu dokumentom) i nie mogła wpływać na takie zakłócenia w sferze świadomości, które w jakimkolwiek stopniu rodziłyby możliwość skutecznego powołania się na błąd co do znamion czynu zabronionego (błąd co do faktu, a więc błędne wyobrażenie, że oskarżony w rzeczywistości może prowadzić pojazd mechaniczny, zaś decyzja Prezydenta Miasta R., była tylko usankcjonowaniem wcześniejszych czynności faktycznych).

Powyższe stanowisko determinuje też ocenę tezy o naruszeniu przepisów procesowych wymienionych w pktach 1a i 1b kasacji, których łączenie z zarzutem obrazy prawa materialnego jest dość oczywistym błędem metodologicznym.

Podobnie bezzasadne są (skądinąd bardzo ogólnikowe w swoim uzasadnieniu) zarzuty zawarte w pkt. 2 a i b. kasacji. W żadnym stopniu nie wykazano bowiem, aby doszło do naruszenia przepisów procesowych wymienionych przez autora kasacji. Zarzuty zwykłego środka odwoławczego zostały poddane analizie i wyrażono stanowisko co do ich wagi, znaczenia procesowego i możliwości wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wywody kasacji, mimo swej obszerności, nie przekonują o słuszności twierdzenia skarżącego, iżby sąd odwoławczy naruszył obowiązki wynikające z treści art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k. W sytuacji, gdy sąd ten w pełni zaakceptował oceny i ustalenia Sądu I instancji oraz utrzymał w mocy jego rozstrzygnięcie, nie ma też przesłanek do oczekiwania, że ponownie przeprowadzi on wszechstronną

analizę całości „materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, która czyniłaby zadość zasadzie swobodnej oceny dowodów”. W istocie bowiem, zamiast realizacji funkcji kontrolnej przez Sąd II instancji, skarżący zdaje się oczekiwać ponownego rozpoznawania sprawy – tym razem przez sąd odwoławczy.

W odniesieniu do zarzutu z pkt. 2 b. kasacji, podkreślić należy przede wszystkim, że sąd odwoławczy nie naruszył przepisów dotyczących prawidłowości oceny wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na tę samą okoliczność, co do której przeprowadzono już dowód z opinii biegłego. Sąd II instancji trafnie uznał, że rozpoznanie ww. wniosku następuje w ramach określonych w art. 201 k.p.k., który to przepis został prawidłowo zastosowany przez sąd *ad quo*, a ewentualne uwzględnienie wniosku o powołanie innego biegłego, powinno być uzależnione od wykazania, że spełnione zostały przesłanki dające podstawę do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Jeśli chodzi o zarzut rażącej niewspółmierności kary zawarty w pkt. 3 kasacji, to – z punktu widzenia zakresu uprawnień stron procesowych – jest on zarzutem niedopuszczalnym – art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.